

Stażystka wkurzyła się i podpaliła siedzibę firmy

15 grudnia 2021

W środę rano spłonęło biuro jednej z lubelskich firm. Okazało się, że podpaliła je jedna ze stażystek, rozczarowana przebiegiem swojego stażu.



O tym, jak wyniszczająca jest praktyka bezpłatnych staży i praktyk mówił wydany niedawno raport młodzieżowej organizacji Konfederacji Pracy. W dokumencie można przeczytać, jak polscy biznesmeni masowo korzystają z tej opcji, wykorzystując pracę młodych ludzi, ale nie płacąc im ani grosza.

W Lublinie stażystka podpaliła siedzibę firmy, w której wykonywała staż. W pożarze nikt nie zginął, gdyż podłożyła ogień poza godzinami pracy.

– Już wstępne czynności na miejscu wskazywały, że doszło do umyślnego zaprószenia ognia. Zniszczeniu uległ przede wszystkim sekretariat, gdzie podłożono ogień. Straty powstałe w wyniku pożaru oszacowano na 70 tysięcy złotych. Na szczęście nikt z zatrudnionych nie ucierpiał – powiedział kom. Kamil Gołębiowski z Komendy Miejskiej Policji w Lublinie.

Stażystka przyznała się do winy. Stwierdziła, że zdecydowała się na taki desperacki krok w odruchu bezsilności na zachowanie zwierzchników. Nie wyraziła skruchy, nie żałowała swojego czynu. Wykonując staż w firmie produkującej m.in. alkohole była obarczana co rusz nowymi obowiązkami. . Jak powiedziała policjantom, „nie podobało jej się, że pracodawca oraz inni pracownicy zaburzali jej dzień pracy, zlecając nowe zadania”. „Dlatego też postanowiła przyjść rano do pracy i podpalić dokumenty w sekretariacie” – relacjonuje policja z Lublina.

Kobiecie grozi do 5 lat więzienia.

Autorstwo: Piotr Nowak

Źródło: Strajk.eu